

# ONZ naciska na szczepienia dzieci w Strefie Gazy

18 sierpnia 2024

W obliczu trwającego konfliktu w Strefie Gazy, gdzie codziennie giną ludzie, w tym niewinne dzieci, Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i UNICEF wystąpiły z dość kontrowersyjnym apelem. Organizacje te domagają się siedmiodniowych przerw w walkach, aby... przeprowadzić szczepienia przeciwko polio. Czy to nie brzmi jak ponury żart w kontekście dramatycznej sytuacji humanitarnej?



Brak jedzenia, brak schronienia, brak czystej wody...  
Ale spokojnie - dotarły szczepionki warte miliardy dolarów!

Podczas gdy bomby i rakiety spadają na palestyńskie domy, a karabiny zbierają śmiertelne żniwo, ONZ skupia się na szczepieniach. Czy to nie jest oderwanie od rzeczywistości? Dzieci w Gazie codziennie stawiają czoła śmierci, a międzynarodowe organizacje martwią się o chorobę, która może, ale nie musi się pojawić.

Sekretarz Generalny ONZ, António Guterres, mówi o „wolnym spadku” sytuacji humanitarnej, jednocześnie nalegając na „przerwę polio”. Czy to nie brzmi jak absurd? Ludzie cierpią z powodu braku dostępu do czystej wody, żywności i podstawowej opieki medycznej, a priorytetem ma być szczepienie?

Co ciekawe, przed wojną większość palestyńskich dzieci była regularnie szczepiona. Teraz, w wyniku konfliktu, poziom szczepień spadł. Ale czy to naprawdę powinno być głównym zmartwieniem w obliczu codziennych bombardowań?

Zastanawiające jest, dlaczego ONZ tak bardzo nalega na zaszczepienie młodych Palestyńczyków w tym krytycznym momencie. Czy przypadkiem nie pogorszy to ich zdrowia? W końcu organizm osłabiony ciągłym stresem, niedożywieniem i trudnymi warunkami sanitarnymi może różnie zareagować na szczepionkę.

WHO ostrzega, że brak natychmiastowych działań może skutkować większą liczbą zgonów spowodowanych chorobami możliwymi do zapobieżenia niż przez same działania wojenne. Ale czy to nie jest przesada? Czy rzeczywiście choroby zakaźne są większym zagrożeniem niż bomby i pociski?

Warto się zastanowić, czy ta kampania szczepień to rzeczywiście priorytet, czy może próba odwrócenia uwagi od rzeczywistych problemów w regionie. Czy ONZ nie powinno skupić się na zakończeniu konfliktu i zapewnieniu bezpieczeństwa cywilom, zamiast martwić się o potencjalne zagrożenie chorobą zakaźną?

W świetle tych rozważań apel o przerwy humanitarne na szczepienia wydaje się być co najmniej kontrowersyjny, jeśli nie całkowicie oderwany od realiów życia w strefie wojny.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)